

Dzieje prześladowania Arian

Autor tekstu: **Joanna Żak-Bucholc**

*"Nie mając przeto dowodów posługują się siłą,
a ponieważ brak im oręża duchowego,
który ujarzmi ludzkie serca,
sięgają po oręż cielesny"*
Jan Crell, pisarz ariański

Na polskich arian (zobacz więcej o [Braciach Polskich](#)) jak wiadomo wpływ wywarły nauki Socyna, który głosił między innymi tzw. antyrynitaryzm czyli przeczył istnieniu Trójcy Świętej jako koncepcji nie mającej żadnego umocowania w Piśmie Świętym. Uczniowie Socyna zwani „arianami” od imienia „heretyka” z IV wieku Ariusza, wyganiani zewsząd napływali do Polski, ale i do Siedmiogrodu, który ma własną kartę religijnej tolerancji. Uciekali także z krajów protestanckich, jak ci, którzy emigrowali ze Szwajcarii po tym, jak Kalwin nakazał spalić Serveta (spór o dogmat Trójcy Świętej).

Zatem zadomowili się w Polsce arianie, i przyznać trzeba dobrze im się działa... do czasu. Niechlubna karta prześladowań arian, bo rzecz trzeba nazwać po imieniu, zapisała się zamknięciem akademii w Rakowie i wygnaniem ich z kraju. A trzeba nam wiedzieć, że **Akademia założona w roku 1602 w Rakowie** stała się ośrodkiem ożywionego ruchu kulturalnego i wydawniczego, promieniując na całą Europę, gdzie zwano ją nawet znamiennie **Sarmackimi Atenami**. Przyjeżdżali tu na studia filozoficzne, matematyczne teologiczne studenci niemieccy, szwajcarscy, francuscy, włoscy, holenderscy i angielscy, a znajdowali tu wybitnych nauczycieli, badaczy wprowadzających do nauczania tzw. metodę pogładową obok suchych wykładów, wizjonerów społecznych głoszących nieprawdopodobnie śmiałe hasła równości ludzi wobec Boga i uwolnienia chłopów od ciężarów feudalnych, analityków, których nauki na szczęście w las nie poszły, bo zaowocowały w innych krajach — sam Newton cenił podobno braci polskich za wiedzę.

Dodajmy, że nakaz zamknięcia ośrodka rakowskiego wprowadzony został na mocy wyroku sądu sejmowego. Ba, mało że słynną w świecie Akademię zamknięto, ją po prostu zrównano z ziemią! (1638 r.). Wtedy również zamknięto ariańską drukarnię i zbór w Rakowie. Arianie byli solą w oku klerykałom, a że szczęśliwie dla nich polscy Wazowie łaskawie przychylali ucha do ich podszeptów, tedy los braci polskich był właściwie przesądzony. Król Jan Kazimierz w czasie potopu szwedzkiego, prosząc Boga o pomoc "*przeciw nieprzyjaciołom Świętego Rzymskiego Kościoła*" (sic! ani tu mowy o Rzeczpospolitej), złożył słynne śluby lwowskie, w których obiecał poprawić dolę chłopów, dzielnie stających w obronie kraju (inaczej niż duchowni, o czym jeszcze wspomnimy). Tej obietnicy zresztą nie spełnił. Ale mało kto wie, że złożył również inną obietnicę - i to spełnioną w niedługim czasie w stu procentach. **Obiecał mianowicie wygnać arian z kraju !** Jego postawa tak ucieszyła Rzym, że papież nadał mu tytuł "*rex orthodoxus*". W roku 1658 sejm uchwalił postanowienie o wygnaniu arian z kraju. Ale jak twierdzi J. Tazbir plany ich wypędzenia były o niemal wiek wcześniejsze — czyli myślano o tym już w dobie polskiego „Złotego Wieku” w połowie XVI w. Aby jeszcze skomplikować sprawę oddajmy, że nie od razu wybór padł na arian. Jakiś czas brano pod uwagę inną możliwość - mianowicie przemyślano nad wygnaniem wszystkich Żydów z Polski. Nie ci, to tamci — a wszyscy i tak synowie szatana. Ostatecznie „wygrali” arianie.

Nasz narodowy bohater Stefan Czarnecki nie tylko krew wrogów szwedzkich miał na rękach, i nie tylko krew Ukraińców przelaną w czasie brutalnych pacyfikacji, których sam Wiśniowiecki by się nie powstydział, miał też ręce zbrukane krwią arian, jako że wyrzynał tych, którzy nie uciekli w porę. W imię boże !

Zwalczano ariańskie piśmiennictwo, już po zlikwidowaniu ośrodka rakowskiego, rozprawiono się z sympatyzującymi z myślą ariańską drukarzami - np. zamknięto słynną oficynę Sebastiana Sternackiego w Krakowie. Czołowy pisarz ariański Szlichtyng otrzymał nawet wyrok śmierci (zaocznie, na szczęście)... Szlichtyng był szermierzem wolności poszukiwań twórczych, wyrzekał się przemocy, mówił o potrzebie wyzwolenia chłopów. Podobne poglądy głosili inni przedstawiciele arian: Jan Crell i Samuel Przytkowski, wydający swe dzieła w Holandii i Anglii. Polscy arianie po wygnaniu z Rzeczpospolitej osiedlali się w różnych krajach Europy, najwięcej może było ich w Niderlandach, ale nie brak ich było i we Francji, i Anglii. Nieśli tam swoją światłą myśl, która u największych europejskich myślicieli

cieszyła się szacunkiem, a ich pisma wywierały wpływ na takie umysły jak Spinoza czy Locke. Cóż, nam w wymiarze intelektualnym pozostał Piotr Skarga...

Jeszcze bardziej obawiano się Braci Czeskich, spadkobierców husytów. W edykcje parczowskim król nakazywał opuszczenie Polski przez nich, a gdyby nie posłuchali mieli być karani jak zwykli przestępcy. A po ustawie skazującej polskich arian na wygnanie uchwalono prawa, w których postanowiono karać śmiercią także tych, którzy by pomagali im się ukrywać. Czy to nam czegoś nie przypomina...

Joanna Żak-Bucholc

Zajmuje się etnologią i religioznawstwem. Publikowała m.in. w: 'ALBO albo Inspiracje Jungowskie'; 'Nie z tej ziemi'; 'Czwarty Wymiar'; 'Tytuł'.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 16-05-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,83) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,83>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl